

Panie Jezu, bądź zawsze z nami!

33. tydzień zwykły

19-25 LISTOPADA 2006



William Holman Hunt, fragment obrazu „Światłość świata”

*Syn Człowieczy
przypomina nam*

o swoim nieuchronnym przyjściu.

*Nie należy się jednak obawiać Jego pojawienia,
lecz wierzyć Jego słowom, które są zawsze aktualne.*

NIEDZIELA 19 listopada

GŁOS OJCÓW KOŚCIOŁA:

„Pan nasz, Jezus Chrystus, przyjdzie z nieba. Przyjdzie w chwale na końcu świata w dniu ostatecznym. Bo skończy się ten świat. Ten świat stworzony zostanie odnowiony. Ponieważ zepsucie, kradzież, cudzołóstwa i różne inne grzechy rozpowszechniły się po ziemi i świat krwawi się nasycił, przeminie ten świat, aby ten przecudowny dom nie pozostał pełen grzechów i aby stał się piękniejszym. (...) Nie smućmy się, bo nie sami musimy umrzeć! I gwiazdy umrą, choć znów powstaną. Pan zwinie niebo, ale nie po to, aby je zniszczyć, lecz piękniejszym uczynić”.

Św. Cyryl Jerozolimski (+ ok. 386)

MODLITWA Z MSZY ŚWIĘTEJ

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy znajdowali radość w Twojej służbie. Albowiem szczęście trwałe i pełne możemy znaleźć w wiernym oddaniu się Tobie, Stwórcy wszelkiego dobra.

Zmartwychwstanie w czasach ostatecznych

CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA DANIELA (12, 1-3)

W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twojego narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia, każdy, kto się okaże zapisany w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie.

Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPORSORYJNY (Ps 16)

*Ręfren: Strzeż mnie, mój Boże,
Tobie zaufałem.*

Pan moim dziedzictwem
i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy,
nic mną nie zachwieje.

R. Strzeż mnie, mój Boże, Tobie zaufałem.

Dlatego cieszy się
moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie
spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych
duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

R. Strzeż mnie, mój Boże, Tobie zaufałem.

Ty ścieżkę życia mi ukażesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

R. Strzeż mnie, mój Boże, Tobie zaufałem.

*Skuteczność ofiary Chrystusa*CZYTANIE Z LISTU
DO HEBRAJCZYKÓW (10, 11-14.18)

W Starym Przymierzu każdy kapłan staje codziennie do pełnienia swej służby, wiele razy te same składając ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Jezus Chrystus przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, „aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem nóg Jego”. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni. Gdzie jest odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.

Oto słowo Boże.

Aklamacja:
Alleluja, alleluja, alleluja.

*Czuwajcie i módlcie się
w każdym czasie, abyście mogli stanąć
przed Synem Człowieczym.
(Łk 21,36)*

Aklamacja:
Alleluja, alleluja, alleluja.



Michał Anioł, fragment fresku „Sąd Ostateczny”

+ SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA (13, 24-32)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„W owe dni, po wielkim ucisku słońce się zaćmi
i księżyc nie da swego blasku.

Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte.

Wówczas ujrzą Syna Człowieczego,

przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą.

Wtedy pošle On aniołów i zbierze swoich wybranych

z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba.

A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo.

Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście,
poznajecie, że blisko jest lato.

Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje,

wiedźcie, że blisko jest, we drzwiach.

Zaprawdę powiadam wam:

Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.

Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie,
ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO EWANGELII

Nie – czekanie, lecz – czuwanie

Rok kościelny zbliża się do końca. Dlatego liturgia dzisiejszej niedzieli jest bogata w treści eschatologiczne, to znaczy przypomina mieszkańcom ziemi koniec tego świata. Ale równocześnie przekazuje nam nadzieję na życie wieczne. Dziś słyszymy często pytanie, pełne niepokoju, dokąd ten świat zmierza, szczególnie kiedy słyszymy o wielkich katastrofach, w których giną tysiące ludzi, lub o zamachach terrorystycznych. Mimo tych dramatycznych prognoz dla nas, którzy przyjmujemy orędzie Chrystusa, w naszych sercach umacnia się nadzieja. Ewangelia Jezusowa jest zwiastunką nadziei, że Bóg jest naszym Ojcem i Miłością. Tę nadzieję rodzi w nas szczególnie tajemnica zmartwychwstania. Była ona objawiona już w Starym Testamencie, ale dopiero w jego ostatnich księgach, m.in. u proroka Daniela. Natomiast Ewangelia zwiastuje nam dobrą nowinę o powszechnym zmartwychwstaniu.

Słuchający wówczas nauki Pana Jezusa byli wpatrzeni w świątynię jerozolimską, która była dla nich znakiem obecności Bożej i zapewnieniem Jego opiekuńczej, Ojcowskiej miłości. Wiedzieli oni, że Syn Człowieczy nigdy nie mówi „na wiatr” lub żeby ich postraszyć jak dzieci, lecz nadejdzie kiedyś ów dzień, gdy pojawi się On „z wielką mocą i chwałą” (Mk 13, 26).

Dlatego też nie trzeba nam obawiać się nadejścia Pana. Nawet bowiem w sędziwym wieku, jeżeli człowieka nie dotknęło jakieś kalectwo lub ciężka choroba, pracując według naszych sił, możemy służyć Bogu i ludziom. I to jest nie tylko oczekiwanie, ale czynne i uczynne – czuwanie.

Ks. Ludwik Warzybok



LITURGIA GODZIN

Teksty na niedzielę I tygodnia – s. 519 [s. 721]. W Godzinie czytań – czytanie z 33. niedzieli zwykłej – s. 419. Antyfona do pieśni Zachariasza w Jutrzni i pieśni Maryi w Nieszporach z roku B – s. 423 [s. 643]. Numery stron podane według tomu IV Liturgii Godzin lub Wydania skróconego – strony w nawiasach kwadratowych.

PRZYPOMNIENIA

1. W soboty można odprawiać Mszę św. o Najświętszej Maryi Pannie.
2. W środę – uroczystość św. Cecylii – patronki chórów. Nie zapomnijmy wyrazić naszej wdzięczności wszystkim, którzy w chórach bądź chórkach ubogacają śpiewem nasze modlitwy – zwłaszcza o organistach i dyrygentach.
3. W przyszłą niedzielę – uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata – patronalne święto Akcji Katolickiej.

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA MIESIĄC LISTOPAD

OGÓLNA: Aby na całym świecie położono kres wszelkim formom terroryzmu.

MISYJNA: Aby dzięki połączonym wysiłkom ludzi wierzących i aktywnych członków społeczeństwa udało się usunąć nowe i stare przeszkody, uniemożliwiające rozwój kontynentu afrykańskiego.



Rafaël Santi, fragment obrazu „Święta Cecylia”

Święta Cecylia

W roku 822 znaleziono w Rzymie, w katakumbach św. Kaliksta, dobrze zachowane ciało młodej dziewczyny. Leżała na prawym boku. Włosy rozpuszczone, na szyi widoczna rana od cięcia mieczem. Ręce wyciągnięte wzdłuż ciała z palcami ułożonymi w geście wskazującym na wyznanie wiary w Jednego w Trójcy Boga. Wszystko wskazywało na to, że jest to Cecylia, męczennica z II lub III wieku. Już w IV wieku wzniesiono ku jej czci bazylikę na Zatybrzu. Według starej tradycji, pochodząca ze znakomitej rzymskiej rodziny Cecylia – zmuszona do małżeństwa z poganinem Walerianem – pozyskała dla Chrystusa męża i jego brata Tyburcjusza. Razem z nimi poniosła męczeńską śmierć przez ścięcie mieczem. Chrześcijanie ze ciężki zebrali krew płynącą z jej szyi. W 1583 r. papież Grzegorz XIII powołał Kongregację Muzyków Rzymskich pod jej patronatem. I tak do dziś św. Cecylia patronuje muzyce kościelnej. Jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokalnemuzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na wodnych organach, znanych wówczas w Rzymie.

PONIEDZIAŁEK

20 listopada

wspomnienie
*św. Rafała Kalinowskiego,
kapłana*

Urodził się w Wilnie w roku 1835. Podczas powstania 1863 r. był jednym z jego przywódców. Pochwycony przez Rosjan, został zesłany na 10 lat robót na Syberię. Po odzyskaniu wolności wstąpił do Zakonu Karmelitów. Zmarł w Wadowicach 15 listopada 1907 r. Jan Paweł II zaliczył go w 1991 r. w poczet świętych.

Kolor biały

Czytania: **Ap 1, 1-4; 2, 1-5a, Ps 1; Łk 18, 35-43**

„Co chcesz, abym ci uczynił?”

Pan zadaje dziś to pytanie niewidomemu spod Jerycha. Ów człowiek pragnie tylko jednego – on chce po prostu widzieć! Wiara w uzdrowicielską moc Jezusa sprawia, że „natychmiast przejrzał i siedł za nim, wielbiąc Boga”. Zastanówmy się nad tym, o co chcielibyśmy prosić Dobrego Boga właśnie dzisiaj. Prośmy Go z wiarą o rzeczy dla nas ważne. On przecież nigdy nie odmawia pomocy tym, którzy rzeczywiście jej potrzebują.

Liturgia Godzin:

Teksty w psalterzu na poniedziałek I tygodnia – s. 535 [s. 737]. I czytanie z poniedziałku 33. tygodnia – s. 423. II czytanie własne – s. 1370. Modlitwa oraz antyfona do pieśni Zachariasza w Jutrzni i pieśni Maryi w Nieszporach własne – s. 1372 [s. 1550 i 1551].

WTOREK

21 listopada

wspomnienie
*ofiarowania Najświętszej
Maryi Panny*

Według tradycji, wywodzącej się z apokryfów, Maryja jako dziecko została przedstawiona w świątyni jerozolimskiej i przy niej się wychowywała. Święto to obchodzono na Wschodzie już w VII wieku. W XI wieku zostało przyjęte przez Kościół Zachodni.

Kolor biały

Czytania: **Ap 3, 1-6.14-22; Ps 15; Łk 19, 1-10**

„....Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło”

Mamy przed oczyma plastyczną scenę nawrócenia w domu Zacheusza. Ów przełożony celników był znienawidzony przez jemu współczesnych. Dla Jezusa nie ma jednak ludzi przegranych. Pan dostrzega go i oto staje się cud jego wewnętrznej przemiany. Dla Syna Człowieczego nie jest ważne, kim jesteśmy. Dla Niego liczy się czystość naszego serca, któremu chce On zaoferować swoje zbawienie, czyli możliwość prawdziwego życia.

Liturgia Godzin:

Teksty w psalterzu na wtorek I tygodnia – s. 551 [s. 753] z wyjątkiem własnych hymnów oraz antyfony do pieśni Zachariasza w Jutrzni, antyfony do pieśni Maryi w Nieszporach i modlitwy – s. 1373 [s. 1551]. I czytanie wtorku 33. tygodnia. II czytanie własne – s. 1373.

ŚRODA 22 listopada

wspomnienie
*św. Cecylii, dziewicy
i męczennicy*

Kolor **czzerwony**

Czytania: **Ap 4, 1-11; Ps 150; Łk 19, 11-28**

*„...dał im dziesięć min i rzekł do nich:
Zarabiajcie nimi, aż wrócę”*

Uczniowie mają nadzieję na rychłe nadejście królestwa Bożego. Jezus, wyczuwając ich niecierpliwość, opowiada im przypowieść o sługach, którym powierzono różną ilość pieniędzy. Każdy z owych sług na swój sposób nimi dysponuje. Nie wszyscy jednak zostają nagrodzeni po powrocie ich pana. Bóg powierza w nasze ręce wiele spraw, z których trzeba nam kiedyś zdać przed Nim relację. Zapytajmy siebie o to, jakimi jesteśmy sługami.

Liturgia Godzin:

Teksty w psalterzu na środę | tygodnia – s. 568 [s. 769] z wyjątkiem własnych antyfon do pieśni Zachariasza w Jutrzni i pieśni Maryi w Nieszporach oraz modlitwy – s. 1376. Można hymn w Godzinie czytać oraz hymn i wszystko w Jutrzni i Nieszporach wziąć z tekstów wspólnych o jednej dziewicy – s. 1493 [s. 1655] albo o dziewicach – s. 1553 [s. 1694].

CZWARTEK 23 listopada

*dzień powszedni albo wspomnienie
św. Kolumbana*

Św. Kolumban urodził się około 540 r. w Irlandii. Uformowany w klasztorze w Bangor, przybył wraz z grupą mnichów około 590 r. do Galii i kierował odnową tamtejszych klasztorów. W wędrówkach misyjnych dotarł do Italii. Umarł w opactwie Bobbio 23 listopada 615 r.

Kolor **zielony**

Ap 5, 1-10; Ps 149; Łk 19, 41-44

„...na widok miasta zapłakał nad nim...”

Jezus wchodzi do Jerozolimy, gdzie dopełni się Jego ziemski misja. Wypowiada prorocstwo o zburzeniu tego miejsca. Jego mieszkańcy nie rozpoznają w Nim oczekiwanego Mesjasza. Również dzisiaj Pan nawiedza swój lud. Niestety, także i my niekiedy nie rozpoznajemy w Nim naszego Wybawcy. Usilnie poszukujemy jakichś innych wybawicieli. Tak postępując, tracimy tylko czas. Bóg przychodzi i chce pośród nas zostać. Zauważmy Jego obecność.

Liturgia Godzin:

Teksty w psalterzu na czwartek | tygodnia – s. 584 [s. 784]. W Godzinie czytać – czytanie z czwartku 33. tygodnia zwykłego – s. 433. We wspomnienia świętych wszystko jak wyżej, jedynie własne II czytanie oraz modlitwa w Jutrzni i Nieszporach.



LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

Muzyka kościelna nieodzowną częścią liturgii

We współczesnym świecie, gdzie granica między sacrum a profanum ulega zatarcu, coraz częściej zauważyć można tęsknotę za wartościami nadprzyrodzonymi. W rzeczywistości są one naturalnym pragnieniem zbliżenia się do Boga, który jest głęboko wpisany w egzystencję każdego człowieka. Dlatego też każdy z nas potrzebuje powrotu do naturalnej i mistycznej zarazem harmonii, gdzie nie ma miejsca na jakiegokolwiek formy gwałtu, kontrastu i nadmiaru emocji. Ową harmonię można odnaleźć m.in. dzięki muzyce sakralnej. Już bowiem św. Jan Chryzostom (ok. 350-407), komentując Ps 41, mówił, iż „nic tak duszy nie wznosi, nie odrywa od rzeczy ziemskich, nie uwalnia z więzów ciała i nie pobudza do umiłowania mądrości, jak harmonijny śpiew i boska pieśń według miary rytmicznej ułożona”.

U progu IV wieku naszej ery na terenie Bizancjum narodziła się muzyka, którą określić można mianem chrześcijańskiej lub kościelnej. We wczesnej fazie rozwoju chrześcijaństwa pieśni religijne śpiewano z głębi kościoła, z miejsca zwanego „chorus”, wyłącznie „a capella” (bez towarzyszenia instrumentów), co było odpowiedzią na głośną i krzykliwą muzykę pogań-



GRZYZIAKO

ską. Wraz z nastaniem średniowiecza nastąpił okres rozkwitu śpiewu chorałowego, który od tej pory stał się nieodłącznym elementem każdej sprawowanej liturgii kościelnej. Ogromne zasługi na polu rozwoju chrześcijańskiej kultury muzycznej wniósł papież Grzegorz I Wielki (ok. 540-604), który zainicjował dzieło kodyfikacji śpiewów w całym Kościele łacińskim i założył pierwszą szkołę muzyczną – Schola Cantorum. Liczne zgromadzenia zakonne, które tworzyły duchowy klimat epoki, z pietyzmem kulturowały tradycje śpiewacze pierwszej scholi, pozostawiając potomnym wspaniałe pomniki literatury w postaci ręcznie spisywanych antyfonarzy, graduałów czy kyriałów. Wspaniałą kartę w historii muzyki kościelnej stanowi śpiew wielogłosowy. Palestrina (ok. 1525-94), Haendel (1685-1759) czy Mozart (1756-91) należą do wąskiego grona muzycznych geniuszy, których kompozycje (motety, kantaty, oratoria, msze) po dziś dzień zachwycają swoim niebiańskim pięknem.

Jeśli śpiew jest duszą muzyki sakralnej, to bez wątpienia instrumenty są jej ciałem. Wśród nich szczególnie miejsce zajmują organy, które swoim niewzruszonym majestatem dodają każdemu kościelnemu wnętrzu blasku i architektonicznej pełni. Prawdziwym wirtuozem gry na tym instrumencie w dziejach był Jan Sebastian Bach (1685-1750). Jego muzyka o nieskończenie bogatym kolorystycznym brzmieniu potrafiła obudzić do życia nawet milczące barokowe posągi, obrazy oraz każdy najmniejszy zakamarek świątyni.

Prawdziwym sensem i celem nieustannie ponawianego przez kompozytorów wysiłku tworzenia muzyki religijnej, któremu patronuje św. Cecylia, jest pragnienie osiągnięcia choćby na jeden moment tajemnicy samego Boga.

Piotr Sosnecki

PIĄTEK 24 listopada

wspomnienie
*Świętych męczenników:
Andrzeja Dung-Lac
i Towarzyszy*

Męczennicy wietnamscy. Ponieśli śmierć w latach 1773-1862. Wśród 117 męczenników było 8 biskupów, 50 księży, 59 osób świeckich.

Kolor czerwony

Czytania: **Ap 10, 8-11; Ps 119; Łk 19, 45-48**

„...cały lud bowiem słuchał Go z zapartym tchem”

Galilejski Nauczyciel codziennie naucza w świątyni jerozolimskiej. W tym domu modlitwy zdobywa serca słuchaczy, wzbudzając wrogość wśród elity stolicy Judei. Pan nadal przemawia do swoich naśladowców. Tyle tylko, że my tak rzadko słuchamy Go „z zapartym tchem”. Często bowiem wolimy wsłuchiwać się np. w głos tzw. medialnych autorytetów, ignorując słowa Ewangelii. Najwyższy czas na nowo powrócić do uważnego wsłuchiwania się w głos Pana.

Liturgia Godzin:

Wszystko w psalterzu na piątek I tygodnia – s. 600 [s. 800]. W Godzinie czytań – czytania z piątku 33. tygodnia – s. 437. Można hymn i II czytanie oraz hymn i wszystko po psalmach w Jutrzni i Nieszporach wziąć z tekstów wspólnych o wielu męczennikach – s. 1474 [s. 1641].

SOBOTA 25 listopada

*dzień powszedni albo wspomnienie
bł. Marii od Pana Jezusa
Dobrego Pasterza, zakonnicy*

Franciszka Siedliska (1842-1902), założycielka Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Kolor zielony

Czytania: **Ap 11, 4-12; Ps 144; Łk 20, 27-40**

*„Bóg nie jest [Bogiem] umarłych,
lecz żywych”*

Mistrz z Nazaretu niejednokrotnie rozmawia z różnymi ludźmi o sprawach, które dotyczą życia wiecznego. Dzisiaj w wyjątkowy sposób kieruje naszą uwagę ku wydarzeniu zmartwychwstania, którego korzeni należy poszukiwać już na kartach Starego Testamentu. Pan mówi nam bowiem o żyjącym Bogu Patriarchów. Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba jest Ojcem zarówno Jezusa, jak i każdego z nas, gdyż wszyscy do Niego należymy i dla Niego żyjemy.

Liturgia Godzin:

Teksty w psalterzu na sobotę I tygodnia – s. 617 [s. 816]. W Godzinie czytań – czytanie z soboty 33. tygodnia zwykłego – s. 440. We wspomnienie świętych wszystko jak wyżej. Hymn oraz II czytanie i modlitwy w Jutrzni i Nieszporach o św. Katarzynie wziąć z tekstów wspólnych o jednej męczennicy – s. 1493 [s. 1655] – o bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza z tekstów wspólnych o zakonnikach – s. 1619 [s. 1728]. 1. Nieszpory z uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – s. 444 [s. 644].



Myśl bardziej o Bogu niż o Jego darach

MODLITEWNA SUGESTIA ŚW. AUGUSTYNA

Wierzę, że nie masz już kłopotu, aby pamiętać, że modlitwa to rozmowa z Bogiem. Kiedy bowiem czytasz, Bóg przemawia do ciebie; kiedy się modlisz, mówisz do Boga. W rozmowie jednak można bardziej skupić się na sobie niż na swoim rozmówcy. Kiedy zaczynamy się modlić, często jesteśmy skoncentrowani na sobie. Nasze sprawy tak nas zajmują, że stają się ważniejsze niż nasz Rozmówca. Na modlitwie jesteśmy bardziej zajęci sobą, swoimi potrzebami i mówieniem Bogu o nas. Przedstawiamy Mu listę naszych najważniejszych spraw i prośb, wyjaśniamy przeżywane wydarzenia i analizujemy doczesne okoliczności. W takim nastawieniu my sami stawiamy siebie w centrum zainteresowań i chcemy, aby Bóg nam służył. Modlitwa natomiast ma być wyrazem miłości do Osoby, z którą rozmawiamy, a nie do rzeczy, o które prosimy.

Kochaj Boga nie za to, co daje, ale dlatego, że siebie daje.

Bóg pragnie, aby Go czczono bezinteresownie, czyli miłością czystą. Nie dlatego należy kochać Boga, że coś nam może dać, ale dlatego, że siebie nam oddaje w całości, aż do krzyża i śmierci. Człowiek, który wzywa na modlitwie Boga, żeby zostać bogatym i obdarowanym, tak naprawdę nie wzywa Boga, ale wzywa bogactwa i darów, których pragnie. Kiedy bowiem mówisz do Boga: Boże, daj mi bogactwo, nie pragniesz, żeby Bóg do ciebie przyszedł, ale bogactwo. To wzywasz, co chcesz, by przyszło do ciebie. Czy na modlitwie pragniesz, by przyszedł do ciebie Bóg, czy też bardziej chodzi ci o to, aby spełnił twoje prośby?

Bóg nie wypełnia skrzyni, ale serce.

Największym bogactwem i sensem naszej modlitwy jest sam Bóg. Bogactwa i dary gromadzimy w skrzyniach, Bóg staje się bogactwem naszej duszy. Modlitwa ma wzbogacić moją duszę, bo cóż mi po pełnej skrzyni, gdy mam pusto w duszy. Gdybyś bardziej wzywał na modlitwie Boga, przyszedłby do ciebie, stałby się twoim bogactwem. Zastanów się więc przed każdą modlitwą, czy bardziej pragniesz mieć pełną skrzynię, czy pełną duszę? Bóg nie wypełnia skrzyni, ale serce. Na modlitwie myśl więc bardziej o Bogu niż o Jego darach.